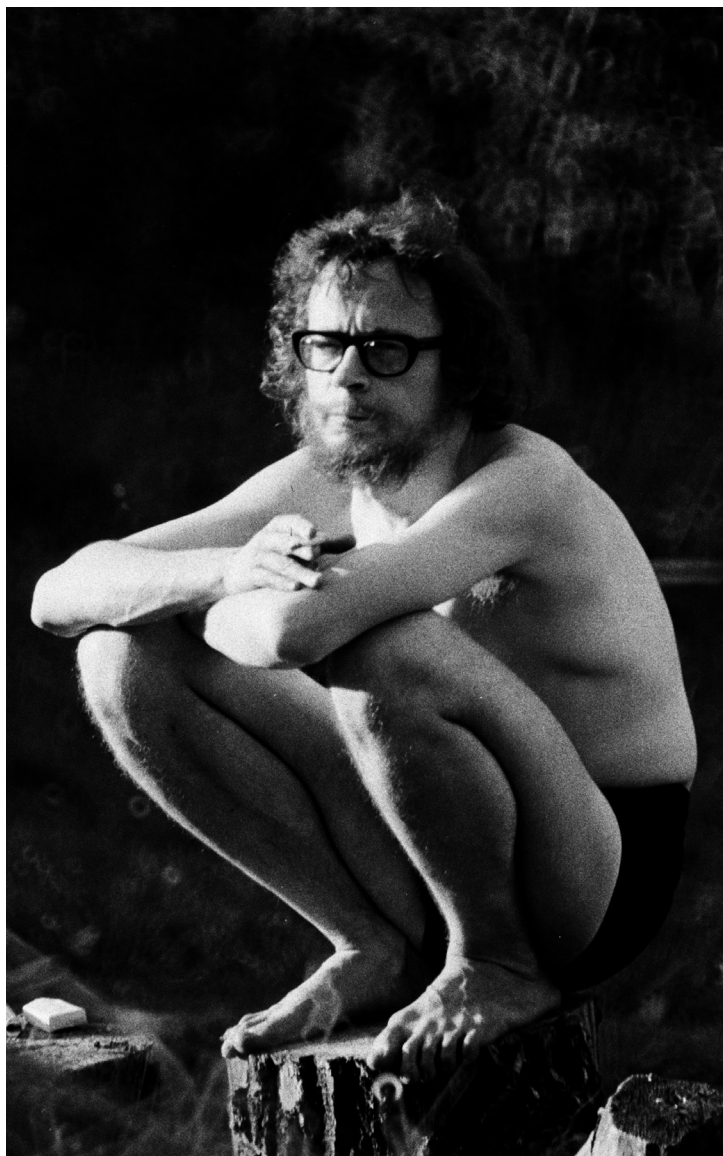


0-
GRÓD



Jerzy Grotowski, lata siedemdziesiąte
Fot. Andrzej Paluchiewicz

FRANÇOIS KAHN

O- GRÓD

Rzecz o pracy parateatralnej
Jerzego Grotowskiego
w latach 1973–1985

PRZEKŁAD Z JĘZYKA FRANCUSKIEGO
Ewa Sudół-Kozłowska

KONSULTACJA MERYTORYCZNA
Zbigniew Kozłowski

PRZEDMOWA
Tatiana Motta Lima

POSŁOWIE
Antonio Attisani

Wrocław – Kraków 2024
Instytut im. Jerzego Grotowskiego
żywosłowie

Recenzenci: prof. dr hab. Mirosław Kocur,
prof. dr hab. Leszek Kolankiewicz
Redaktorka prowadząca: Monika Blige
Redakcja: Dariusz Kosiński
Współpraca: Katarzyna Woźniak-Shukur
Projekt okładki, opracowanie graficzne i łamanie: O!Studio Magdalena Kocińska
Korekta: Monika Blige

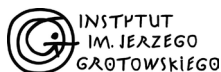
Podstawa przekładu: *Le Jardin. Récits et réflexions sur le travail para-théâtral de Jerzy Grotowski entre 1973 et 1985*, Accademia University Press, Torino 2016

Na okładce: Brzezinka, fot. Mike Mullins

© Copyright 2024 by François Kahn
© Copyright for this edition 2024 by Instytut im. Jerzego Grotowskiego, Wrocław

ISBN 978-83-61835-39-4
ISBN 978-83-972752-2-5

Wydawcy:
Instytut im. Jerzego Grotowskiego
Rynek-Ratusz 27
50-101 Wrocław
grotowski-institute.pl



żywosłowie
zywoslowie.pl



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA • 7

Tatiana Motta Lima *Cichy ogrodnik*

PODZIĘKOWANIA • 17

WPROWADZENIE • 19

I. JACEK ZMYSŁOWSKI • 21

Przesłanie • 21

Pierwsze spotkania • 26

Nocne Czuwanie • 33

Grafik • 35

Droga • 38

Góra Płomienia • 40

Czuwanie • 44

Czuwanie: ciąg dalszy • 54

II. SZLAKI • 57

Marsylia – Paryż – spotkanie • 57

Sainte Suzanne – *Holiday* • 63

Brzezinka – sanktuarium • 68

Teatr Źródeł – poszukiwania • 71

Teatr Źródeł – działania • 75

III. MONTECASTELLO • 85

Wprowadzenie • 85

Zeszyt „Montecastello – czerwiec, lipiec 1985” · 92

Wtorek, 18 czerwca · 92

Czwartek, 20 czerwca · 95

Sobota, 22 czerwca · 99

Wtorek, 25 czerwca · 101

Niedziela, 30 czerwca · 105

Poniedziałek, 6 lipca · 107

Poniedziałek, 8 lipca · 111

Sobota, 13 lipca · 112

IV. MOTYWY · 115

Boskie/Ukryte · 115

Ochrona · 117

Serce · 119

Paradoks czynnego i biernego · 123

Samotność · 124

Cisza · 126

Energia · 128

Zwierzę/Sprzymierzeniec · 132

Sny · 138

Synchroniczność akauzalna · 142

Via negativa · 146

DOKUMENTY · 150

NOTY · 159

POSTSCRIPTUM · 170

POSŁOWIE · 171

Antonio Attisani *Teatr dla życia*

NOTY OD REDAKTORÓW WYDANIA POLSKIEGO · 176

P O D Z I Ę K O W A N I A

Przede wszystkim chcę podziękować Jean-Pierre'owi Blanchonowi i Bernardowi Mathysowi, którzy dosłownie otworzyli mi drzwi do świata Jerzego Grotowskiego i bez których nie spotkałaby mnie ta cała przygoda, a moje życie potoczyłoby się zupełnie inaczej.

Dziękuję Tomaszowi Rodowiczowi za wzruszającą fotografię Jacka Zmysłowskiego pochodzącą z prywatnego archiwum Barbary Zmysłowskiej-Rodowicz oraz Andrzejowi Paluchiewiczowi za fotografię Jerzego Grotowskiego.

Dziękuję tym wszystkim, którzy udzielili mi cennych informacji potrzebnych do napisania tej książki: Jairowi Cueście, Ludwikowi Flaszenowi, François Liège'owi, Teo Spsychalskiemu, Stefano Vercelliemu, Magdzie Złotowskiej, a w szczególności Carli Pollastrelli, która pomogła mi uniknąć wielu błędów.

Dziękuję moim przyjaciołom: Elenie Sternai, Benedettowi Sarcenowi i Pierre'owi Guicheney – pierwszym czytelnikom, którzy udzielili mi rad i wsparcia w tym przedsięwzięciu.

Dziękuję Mariowi Biaginiemu i Thomasowi Richardsowi za szczerze słowa zachęty, które poruszyły mnie i dodały mi zapału.

Dziękuję Lisie Causse i Josette Delluc za ich wnikliwą korektę tekstu francuskiego oraz Humbertowi Brevilheriemu za wielką pomoc w tłumaczeniu książki na język portugalski.

Dziękuję moim przyjaciołom – profesorom Tatianie Motcie Limie i Antoniowi Attisaniemu za dodawanie mi odwagi, wyrozumiałość i oczywiście za ich wkład w powstanie tej książki.

Chciałbym serdecznie podziękować Ewie Sudoł-Kozłowskiej za jej znakomity przekład na język polski oraz Zbigniewowi Kozłowskiemu, który był jednym z pierwszych współpracowników Jerzego Grotowskiego napotkanych podczas *Święta* w Sainte Suzanne w 1973 roku. Zbignio towarzyszył mi na każdym niemal etapie przygody parateatralnej i zaproponował, by *Ogród* ukazał się po polsku.

Postscriptum

Przygotowywanie tego samego tekstu w różnych językach jest zawsze pracą w toku. Po opublikowaniu wersji oryginalnej, francuskiej, *Le Jardin* w roku 2016, a następnie przygotowaniu wersji portugalskiej *O Jardim* w roku 2019, tekst ulegał zmianie. Każde tłumaczenie, głównie dzięki energii tłumaczek i tłumaczy, zobowiązuje autora do zadawania sobie nowych pytań, do konfrontacji z nowymi świadectwami – krótko mówiąc – do przeczytania własnego tekstu w nowym świetle. Chciałbym więc gorąco podziękować Priscilli Duarte (której pomagała Tatiana Motta Lima) za przekład portugalski. Z kolei od mojego przyjaciela Mike'a Mullinsa otrzymałem w prezencie zgodę na użycie pochodzącej z jego archiwum fotografii Brzezinki z roku 1975 – dziękuję mu za to.

Pracując nad wydaniem polskim, postanowiliśmy zmienić nieco układ książki i kolejność poszczególnych części.

W P R O W A D Z E N I E

Szerokie zainteresowania Grotowskiego, jego niemal romantyczne zamiłowanie do tajemnicy i przygody, pragnienie poznawania człowieka i boskości, przestrzegana skrupulatnie dyskrekcja w odniesieniu do samej pracy, jak również do sfery życia prywatnego jego współpracowników oraz jego samego, rzemieślnicze podejście do szczegółów i odrzucenie wszelkich dogmatyzmów, wreszcie moja nieznajomość języka polskiego – wszystko to czyni praktycznie niemożliwym nakreślenie całościowego obrazu parateatru Grotowskiego (zob. *Noty*) – pracy, w której brałem udział w latach 1973–1985, i którą staram się przywołać na kartach tej książki.

Każdy człowiek rzeczywiście w nią zaangażowany, ze mną na czele, posiada jedynie częściowy jej obraz, uchwycony pod pewnym kątem, przepuszczony przez filtr własnego doświadczenia i jego zrozumienia. W tym tkwi ukryte piękno tej pracy: wszyscy – a dotyczyło to także Grotowskiego – byli w stanie dostrzec wyłącznie część tego, czego doświadczał ktoś inny i tylko część dalszych konsekwencji tego doświadczenia dla życia i pracy tej osoby. Dostrzegać mogliśmy jedynie niepowtarzalne skutki tego doświadczenia w poruszającym się ciele (jakby ruch obnażał jednocześnie naturę prowadzącego i naturę osoby uczestniczącej), w spojrzeniu, w myślach – a wszystko to połączone ze zdrowym rozsądkiem, ciekawością i humorem.

W P R O W A D Z E N I E

Moje wspomnienia, jak brama do Prawa, o której pisał Franz Kafka, otwierają tylko jedno z wielu możliwych wrót – przeznaczonych wyłącznie dla mnie. Każdy z uczestników parateatru stawał przed innymi bramami, równie prawdziwymi, równie realnymi jak moje. Parateatr istnieje wyłącznie dzięki zespołowi, dzięki zbieżności i różnorodności doświadczeń każdej biorącej w nim udział osoby. Wszystkie te osoby są obecne w moim sercu i wszystkim chcę podziękować.

III. M O N T E C A S T E L L O

Wprowadzenie

Próbując opowiedzieć o mojej przygodzie parateatralnej (zob. *Noty*), nieustannie podkreślałem fakt, że w czasie pracy nigdy nie prowadziłem dziennika. Tymczasem w trakcie stażu w Botinaccio robiłem notatki. Przewertowałem więc moje archiwa i odnalazłem zapisany wówczas zeszyt, zatytułowany *Montecastello – czerwiec, lipiec 1985* (Montecastello to tokańska posiadłość markiza de Frescobaldi, w której odbywał się ten staż). W środku znajdują się notatki, a z tyłu teksty pieśni z *The River*, a także opis *Motions* w ich ówczesnej formie.

Nie do końca wiem, co sprawiło, że prowadziłem te zapiski. Niewątpliwie częściowo przyczyniło się do tego zaskoczenie (po raz pierwszy brałem udział w czymś w rodzaju wykładów prowadzonych przez samego Grotowskiego i słuchałem systematycznie przygotowywanych komentarzy dotyczących pracy i mających wyraźne nastawienie pedagogiczne), a częściowo natłok podejmowanych tematów. Myślę też, że jednym z powodów było poczucie nieuchronnego zagrożenia i bezbronności, które emanowały wtedy z Grotowskiego. Ponieważ skrupulatnie zachowywał dyskrecję, jako jedyny z uczestników wiedziałem o jego poważnych problemach zdrowotnych,

z którymi musiał się zmagać; służyłem mu jako kierowca, gdy – nie informując o tym nikogo – jechał do szpitala (robiłem to już w Polsce, w czasie przygotowań do Teatru Źródeł). Oczywiście wywarło to wpływ na mój sposób uczestniczenia w stażu, a w stopniu jeszcze większym zmieniło moje spojrzenie na pracę i prawdopodobnie skłoniło mnie do utrwalenia na piśmie przemyśleń i komentarzy Grotowskiego. Oczywiście poinformowałem go o tym. Nic nie powiedział; a jak to się mówi: milczenie oznacza zgodę.

Ów dwumiesięczny staż zorganizowano po części w odpowiedzi na prośby różnych osób, które z Grotowskim pracowały wcześniej i chciały wznowić kontakt z jego pracą. Grupa uczestników była więc mieszana i składała się z jednej strony z dawnych współpracowników (do których należałem i ja, miałem wówczas trzydzieści pięć lat), a z drugiej – z nowych (jednym z nich był Thomas Richards, który wspomina ten staż w swoich książkach – *Pracując z Grotowskim nad działaniami fizycznymi* i *Heart of Practice*). Wyraźnie wskazuje to na fakt, że staż w Montecastello stanowił w pracy Grotowskiego fazę przejściową między parateatrem i Sztuką jako wehikułem.

Asystentami Grotowskiego byli wtedy Du Yee Chang i Wayan Lendra, a do zespołu należało jeszcze dwóch przewodników – Jaime Soriano i Piotr Borowski. W czasie stażu Grotowski zaproponował cztery działania, które wypracowano podczas projektu Objective Drama w Irvine: dwa działania grupowe – The Watch, będące bardzo dokładnie ustrukturyzowaną formą Czuwania i The River, działanie opierające się na tradycyjnych pieśniach i na tańcu janwalu; oprócz tego jedno działanie indywidualne, ale wykonywane w grupie – Motions – które poprzedzał „pierwotny marsz”, i w końcu jedno działanie ściśle indywidualne – Mystery Plays – w którym każdy uczestnik pracował nad własną improwizacją precyzyjnie strukturyzowaną za pomocą wybranej pieśni.